Łódź

CENA NUMERU
25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi
Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

XXXIV r. istnienia

Redakcja i Administr
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594
Red. przyjmuje od 5—6
Art- listów anonimowych nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

ROZWÓJ

Wtorek, 31-go grudnia 1929 r. № 361

„ODEON"
Przejazd № 2

DZIS I DNI NASTĘPNYCH
HARRY LIEDTKE
Bawi, wzruszai czaruje brawurową grą w obrazie najnowszej produkcj i p. t.
„Rywal własnego syna"
Nadprogram FARSA | — | Nadprogram FARSA
UWAGA: Wyświetlają kinoteatry „Odeon" i „Wodewil" jednocześnie. UWAGA:

„WODEWIL"
Główna № 1

Po utworzeniu nowego gabinetu

Dotychczasowa opozycja zostanie opozycją

P.P.S. zamierza zgłosić votum nieufności do płk. Prystora

Objęcie urzędowania przez prof. Bartla

Dziś w godzinach południowych szef nowego rządu, premjer Bartel objął urzędowanie. Również w najbliższym czasie rozpocznie urzędowanie w prezydjum rady ministrów por. Zaćwilichowski. Prawdopodobnie nowomianowani ministrowie oraz kierownicy ministerjów obejmą urzędowanie już dzisiaj, oprócz prof. Matakiewicza który przybyć ma jutro ze Lwowa.

Ostatnia wieczerza

Wczoraj wieczorem odbyła się u premjera Świtalskiego w prezydjum rady ministrów pożegnalne przyjęcie w ściślejszem gronie z udziałem Marszałka Piłsudskiego.

W przyjęciu tem wzięło udział około 15 osób, między innymi i ustępujący ministrowie.

Oświadczenie pr. Bartla

Po podpisaniu dekretu nominacyjnego p. Bartel złożył wysłannikom z pism następujące oświadczenie:

— Czeka mnie ciężka i bardzo odpowiedzialna, cięższa może, niż kiedykolwiek praca. Widzę to jasno i zdaję sobie z tego sprawie.

Przystępuję do spełnienia zadań, wynikających z zaufania, jakiem mnie obdarzyli pan Prezydent i pan Marszałek z wiarą i najlepszą wolą.

W pracy tej nie mamy zamiaru oszczędzać ani siebie, ani swoich współpracowników — tego wymaga od nas interes państwa i jego obywatele.

Ciekawa sprawa

Powszechne zdziwienie wywołało, iż na porządku dziennym Senatu znajduje się sprawa projektu sejmowego nowelizacji o sądownictwie. Jak wiadomo, wobec tego, iż Senat nie zapowiedział Sejmowi zmian w przepisanym terminie 30 dni, prawo jego do przeprowadzenia tych zmian wygasło i p. marsz. Daszyński odesłał ustawę do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw w brzmieniu sejmowem.

Powodu postawienia tej ustawy na porządku dziennym Senatu, należy szukać w długiej konferencji, jaką wedle pogłosek odbył ustępujący minister sprawiedliwości p. Car z marsz. Szymańskim.

Wśród posłów budzi zainteresowanie, jak się odniesie nowy minister sprawiedliwości do tej kwestji, będącej zdaniem posłów zupełnie niewątpliwej w tym kierunku iż prawo Senatu co do zmian zupełnie już wygasło bezapelacyjnie.

Stanowisko Stron. Narod

Aczkolwiek stronnictwa nie miały jeszcze czasu ani możności określenia swego stanowiska do nowego rządu, jednakże już z artykułów dziennikarskich można wywnioskować jaki będzie ich stosunek do nowego rządu.

Narodowa „Gazeta Warszawska" pisze: „nie będziemy słuchaczami p. Bartla ani w charakterze uczniów zwyczajnych, ani hospitantów.

Lewica w opozycji

Do zamierzeń tego rządu odnoszą się naogół dość sceptycznie szczególnie do lewicy. Wyrazem tego sceptyzmu jest rozmowa jaką przedstawiciel prasy miał sposobność odbyć z prezesem C. K. W. PPS., posłem Barlickim. Zapytany przez nas, poseł Barlicki co sądzi o nowym rządzie, odpowiada.

— Zmiany w rządzie są tak nieistotne, że bodaj nie rokują głośno zapowiadanej przez p. Bartla zmiany systemu. Nie widzę też poważnego powodu, któreby pozwalały na zasadniczą zmianę Sejmu.

Inni przedstawiciele lewicy niezbyt chętnie wypowiadają swoją opinję, jednakowoż jak nas zapewniają, zwarta podstawa centrolewu będzie w dalszym ciągu zachowana. Socjalistom chodzi oczywiście najwięcej o ministra pracy. Jednakowoż i z innych głosów stronnictw lewicowych można wnosić, że o ileby socjaliści wystąpili przeciwko płk. Prystorowi, znajdą poparcie na całej lewicy.

Votum nieufności dla p. Prystora

Szereg pism informuje, że PPS, zgłosi w najbliższej przyszłości w Sejmie wniosek o votum nieufności dla min. Prystora, chcąc go wyłuskać z gabinetu p Bartla. Gdy socjalistom się to uda, ich stosunek do rządu p. Bartla będzie rzeczowy, a nawet przyjazny.

Burza nad Europą

Wieże kościelne obalone, pociągi przewrócone, statki rozbite

PARYŻ, 30.12. Orkan który szalał w dniu wczorajszym w zachodniej Francji, a szczególnie na wybrzeżach, wyrządził olbrzymie szkody.

W St. Omer wicher strącił górną część wieży kościelnej. Spadające cegły przebiły dach kościelny i spadły do głównej nawy. W Yvetot wiatr zerwał z wieży ratuszowej metalowego jeźdźca.

Między Calais i Anvin pod naporem wichru przewróciły się dwa wagony kolejki wąskotorowej. Kilku pasażerów jest poważnie rannych.

W Lilel orkan przewrócił drzewo, które upadając zabiło dwu przechodniów, trzeci jest ciężko ranny. W porcie Lorient statek do bagrowania, rzucony o beontowy brzeg, rozbił się. Załoga zdołała się uratować.

Angielski żeglowiec „Pouzee" strzaskał się przy wjeździe do portu. Radjostacja w Dunkierce przejęła sygnały S.O.S. od greckiego parowca „Pateras" i francuskiego okrętu „Achambault".

BERLIN, 30.12. W zachodnich Niemczech wicher osiągnął miejscami siłę orkanu.

Od piorunów powstało około 60 pożarów. W Dortmundzie, zawaliła się żelazobetonowa wieża kościelna wysokości 30 metrów.

W Monastyrze runął 20 metrowy komin młyna parowego oraz będąca na ukończeniu kamienica.

W porcie lądowym w Duisburgu powstał od pioruna pożar w 6-piętrowym śpichrzu. Wyrządzoną przez pożar szkodę oblicza ją na miljon marek.

W farze w Limburgu w czasie sumy oberwała się część stropu około 20 metrów długości i 1 i pół metra szerokości. W przepełnionym kościele wybuchła panika. Spadające kamienie zmiażdżyły dębową ławkę, w której właśnie wierni powstali z powodu odczytywania ewangelji. Temu tylko zawdzięczają, że uniknęli niechybnej śmierci. Dwie osoby odniosły rany.

LONDYN, 30.12. Również nad Anglją szalała przez 36 godzin niezwykle silna burza, która wyrządziła bardzo wielkie szkody.

Wojna w stanach Zjednoczonych
Ale tylko z przemytnikami alkoholu

NOWY JORK. 30.12 Wobec zwiększonego zapotrzebowania na napoje alkoholowe w związku z nadchodzącym Sylwestrem władze prohibicyjne przystąpiły do energicznej akcji, która ma na celu, jeżeli nie zupełne wstrzymanie — to przynajmniej ograniczenie dopływu strumieni alkoholu do sal zabawowych.

Zmobilizowano wszystkie będące do dyspozycji okręty przybrzeżne i urządzono na szeroką skalę zakrojone polowanie na okręty przemytnicze.

W okolicach New Port okręt strażniczy stoczył formalną bitwę ze statkiem przemytniczym, przychwyconym w chwili przeładowywania na specjalnie szybką motorówkę 500 skrzyń z alkoholem. Wywiązała się regularna strzelanina z karabinów maszynowych, w wyniku której trzech przemytników zostało zastrzelonych, czwarty zaś ranny. Statek wpadł w ręce władz prohibicyjnych.

Inny okręt strażniczy odkrył angielski parowiec z ładunkiem 4000 skrzyń wódki. Załoga podpaliła kontrabandę i zbiegła. Z drugiego okrętu przemytniczego „Roamer", płynącego pod flagą amerykańską, załoga również uciekła, pozostawiając 500 skrzyń napojów wyskokowych.

Wartość skonfiskowanego alkoholu wynosi około 5 milionów złotych.

Koniec eksploatacji angielskiej w Indjach
Domaga się kongres hinduski Lahore

LONDYN, 30.12. Pomimo wielkiej rezerwy prasy angielskiej w doniesieniach z narodowego kongresu hinduskiego w Lahore telegramy korespondentów stwierdzają wielkie napięcie polityczne obrad. Kongressowi grozi rozłam między umiarkowaną grupą a skrajnemi odłamami, które głoszą hasło bojkotu władz angielskich, odmowy płacenia podatków i ogłoszenia niepodległości Indji.

Przywódca skrajnej grupy nacjonalistów Nehru wygłosił gwałtowne przemówienie, powitane przez uczestników kongresu z wielkiem entuzjazmem. Oświadczył on iż Hindusi chcą położyć koniec eksploatacji własnego kraju przez Anglików i sami nad sobą sprawować rządy.

Ghandi zamierza zwołać w niedługim czasie drugi narodowy kongres hinduski, na którym omówione mają być sposoby wykonania uchwał powziętych na kongresie w Lahore.

80 miljonów zł. strat wskutek pożarów

Według zestawień zakładów ubezpieczeń wzajemnych w ciągu roku bieżącego zarejestrowane zostały w Polsce straty wskutek pożarów sięgające sumy 80 miljonów złotych.

Na śmierć przez powieszenie

Na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego wileńskiego w Wilejce skazany został na karę śmierci przez powieszenie za zabójstwo rodziców Jan Dziadoń.

Kronika telegraficzna

Masowe zatrucie

Podczas przedstawienia teatru robotniczego we Wrocławiu, kilkadziesiąt osób z pośród publiczności zaniemogło z objawami zatrucia.

Przedstawienie przerwano i wezwano pogotowie ratunkowe.

Lekarze stwierdzili, iż zatrucie nastąpiło z powodu nagromadzenia się w sali wielkiej ilości gazu węglowego.

26 osób odwieziono do szpitala z powodu utraty przytomności.

Bestjalski napad niemców

— „Głos Leszczyński" donosi:

Kupiec w Linde, p. Grochowski, Polak z pochodzenia i przekonań, obywatel niemiecki, przyjechał legalnie na terytorjum polskie, celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia gmachu starostwa w Sępólnie.

O tym „antyniemieckim" czynie p. Grochowskiego dowiedzieli się hakatyści z Nakła. —

Urządzili na Polaka napad i pobili go do utraty przytomności — w najohydniejszy sposób.

Pobitego Polaka Niemcy nie pozwolili odwieźć go do szpitala. Grochowski zmuszony był leczyć się w domu.

P. Grochowski ostatnio otrzymał szereg anonimów z żądaniem zlikwidowania intereców i wyprowadzenia zię z Linde, gdyż inaszej będzie zabity.

Smierć kłusownika od kuli policjanta

Posterunkowy P. P. Władysław Łuczyński, z posterunku Ojrzeń (pow. Ciechanów) patrolując okolicę na gruntach Nowa Wieś zastrzelił znanego w okolicy kłusownika 28 l. Leonarda Pogórskiego.

Jak twierdzi post. Łuczyński — kłusownik zaatakował go pierwszy, wobec czego użycie broni było koniecznością.

Śledztwo w toku.

Echa zajść w dniu 31 paździer nika b. r.

Ukonstytuowała się nadzwyczajna komisja sejmowa, powołana do zbadania zajść które rozegrały się dnia 31 października b. r. w przedsionku sejmowym i w rezultacie udaremniły otwarcie sejmu. Prezesem komisji wybrano posła Czetwertyńskiego (Klub narodowy)

Wybory do Sejmu w sandomierskim

Dziennik ustaw zamieścił zarządzenie p. ministra spraw wewn. o ponownych wyborach w okręgu wyborczym nr. 22 (sandomierski, stopnicki i pińczowski). Głosowanie odbędzie się w dniu 23 lutego. Zarządzenie uzupełnione jest kalendarzykiem wyborczym, zawierającym daty poszczególnych czynności przedwyborczych.

Aresztowanie w składach monopolu

W związku z nadużyciami w składach monopolu wódczanego w Jarocinie, prokurator nakazał aresztowanie kierownika monopolu Witolda Roszkowskiego i magazyniera Stanisława Jasińskiego.

Wiele hałasu o nic

Po długich i ciężkich cierpieniach został wreszcie sklecony nowy gabinet, w którym odkomenderowano trzy osoby z powrotem do właściwych formacji wojskowych, przydzielono natomiast, jak zresztą zasady arytmetyki wskazują — trzy nowe szarże

Po za tem nie zmieniło nic: kierunek pozostał ten sam, duch ten sam, cele te same i wszyscy prawie ministrowie,— aż do Min. Spraw Wojskowych —ci sami.

Dla nas jest to w każdym razie to pocieszające że votum nieufności sejmu nie poszło na marne i obywatele Guatemali czy Gwadelupy mogą łacno przy wrodzonej tępocie dojść do przzekonania, że Polska jest Republiką, że jest państwem parlamentarnym, gdzie „większa połowa" Sejmu rządzi i kiedy chce, gdzie chce, jak chce może obalić rząd zwyczajnym głosowaniem, po którem nic innego mu nie pozostaje jak pocałować stół, czy kazać ... pocałować czy wogóle popełnić coś równie tragicznego.

My tu w Polsce widzimy jeszcze to czego czego nie widzą w tamtych egzotycznych krajach, mianowicie to że rząd zamało baczenia poświęcił Najwyższej Izbie Kontroli Państwa, nie przydzielił nikogo „godnego zaufania" do tej instytucji, skutkiem czego w zgranej kapeli rządowej, —nasątpiły pewne zgrzyty i dysonanse, które niemiłym echem odbiły się w całym kraju.

Aby tego rodzaju ewenementom położyć kres — odkomenderowano do Najwyższej Izby b. premjera Świtalskiego który na przyszłość uniemożliwi tego rodzau kontrolę nieskoordynowaną z p. p. Ministrami poszczególnych resortów, i bez ich podpisów co wpowadziło by już kompletną harmonję w melodjach pierwszej brygady.

Rzecz prosta podobny wypadek musi być brany ogólniej i należy się liczyć z tem że wszelkie elementy, co do których może zachodzić uzasadnione podejrzenie, że mogą myślą, mową lub uczynkiem wystąpić przeciwko Chrystusowej zasadzie: „Wszysytko cesarskie oddaj cesarzowi" muszą być usunięte i przeniesione na emeryturę.

Zresztą co do premjera Świtalskiego — musimy go pocieszyć, że niedługo będzie popasał w nudnych szpargałach N. Iz. Kontroli i przy następnym votum nieufności zastąpi go pan profesor Bartel — a on znowu po sprawiedliwości pójdzie na premjera, jak to zresztą z p. Bartlem zdarzało sie już kilka razy.

I co jeszcze chce ten Sejm?

Du hast Perlem, Diamantem!
Mein Libchen, was willst du noch mehr?

„Bando czego ty jeszcze chcesz?"— zapytamy słowami nieodżałowanej pamięci ministra Moraczewskiego, który z tą wybitnie dyplomatyczno- ministerjalną grzecznością, zwraca się do opozycji.

Na podkreślenie zasługuje ojcowska pobłażliwość z jaką odniesiono się do ostatniego niefortunnego wystąpienia Sejmu, gdyż „popiłowano" go tylko trzy tygodnie— chociaż wiedziano o tem dokładnie że można było go piłować trzy miesące lub trzy kwartały co zresztą było więcej uzasadnione przy narodzinach nowego gabinetu.

Przyczem nie możemy też opuścić najważniejszego momentu, że obyło się bez obietnic łamania kości, łagodnej śmierci z przymiotnikiem, przymiotu z łagodną śmiercią, posyłania p.p. posłów głęboko gdzieś aż na dno oka itd.

Po tym wszystkim nie może ulegać najmniejszej wątpliwości że Sejm wykazał raz jeszcze swoją bezsiłę i lepiej gdyby wreszcie zrozumiał, że gołosłownym głosowaniem nie odbierze się tego co zdobyły bagnety.

Na votum nieufności, pierwsza brygada odpowiedziała wyraźnie, jak stara gwardja napoleońska „Merde" co znczyć miało, że gwardja umiera — ale się nie poddaje.

A. S.

Władcy świata

14 miljonów Żydów na kuli ziemskiej

Według najnowszych danych statystycznych ogólna ilość żydów na kuli ziemskiej wynosi 14 200,000 osób. Z tego na Europę przypada 9.650,000 na Amerykę 3.300,000 Azję 750 tys. Afrykę 500 tysięcy, Australję 25 tys.

Państwem posiadającem największą ilość żydów — zarówno procentowo, jak ilościowo — jest Polska. Mieszka w niej 3 miljony żydów, co stanowi 10,1 pr. ogółu ludności kraju, w samej Warszawie jest przeszło 300 tys. żydów, czyli 33 proc. mieszkańców stolicy.

Drugim państwem na świecie pod względem ilości żydów są Stany Zjednoczone, mieszka tam okolo 3-ech miljonów żydów, co stanowi 2,6 proc. ludności państwa.

W Stolicy Stanów Zjednoczonych New Yorku jest 1.650,000 żydów, czyli 27,6 proc. jej ludności — a zatem procentowo nie o wiele mniej niż w Warszawie.

Trzecie miejsce (ilościowo, nie procentowo) co do ilości izraelitów zajmuje Związek Sowiecki, mieszka w nim również około 3-ch miljonów żydów co stanowi 2,5 proc ludności. Z.Z.S.R.

Następne miejsce zajmuje Rumunja, posiada ona 600 tysięcy żydów, wynosi to 5,2 proc. ogólnej liczby jej mieszkańców. Dalej idą Niemcy około 600 tysięcy, co stanowi prawie 1 procent ludności Rzeszy. Węgry mają 525 tysięcy izraelitów (6.2 procent) w czem Budapeszt 220 tysięcy, czyli około 23 procent, jego ludności, dalej idzie Czechosłowacja z 365 tysiącami żydów (2,5 procent) Wielka Brytania 300 tysięcy żydów (0,6 proc.), Austrja 225 tysięcy (3.4 proc.), w czem Wiedeń 205 tys. czyli około 11 proc. jego ludności. Litwa 160 tysięcy, (7,1 proc.) Francja ma tylko 130 tysięcy żydów w co oczywiście niewliczono pokaźnej ilości żydów— cudzoziemców, obywateli niefrancuskich mieszkających w Paryżu.

Inne państwa europejskie mają już znacznie mniej żydów. Takie np. Włochy liczące z górą 40 miljonów mieszkańców, mają zaledwie 35 tysięcy izraelitów, a Hiszpanja w której niegdyś dużo żydów mieszkało, ma ich dzisiaj 4 tysiące.

W Palestynie mieszka 160 tysięcy żydów co stanowi 18 proc. jej ludności. Dość dużo żydów jest w północnej Afryce, znajdującej się pod wpływami (kolonje lub protektoraty) Francji, w Marokku francuskiem mieszka 108 tysięcy żydów. w Algierze 75 tys. w Tunisie 54 tysiące, sto tysięcy żydów żyje w Abisynji 60 tys. w Egipcie.

W Ameryce prócz Stanów Zjednoczonych, żyje w Kanadzie 130 tysięcy izraelitów w Argentynie 100 tysięcy.

Skazany za obronę swego życia złożył umotywowaną skargę apelacyjną

Do sądu apelacyjnego w Warszawie wpłynęła obszerna skarga pełnomocnika por. Józefa Wójcika, który we własnej obronie strzelał do 2 oficerów 36 pułku piechoty, L. A. por. Cebrowskiego i por. Nowaczyńskiego w chwili, gdy wkradli się do jego mieszkania w Piastowie.

Jak wiadowo sąd okręgowy w Warszawia po tygodniowej rozprawie skazał Wójcika za usiłowanie zabójstwa, na dwa lata więzienia.

Por. Wójcik uważa się za niewinnego i wniósł za pośrednictwem adwokata bardzo obszerną skargę domagając się uchylenia skazującego go wyroku. Urząd prokuratorski nie składał skargi apelacyjnej, bowiem sąd pierwszej instancji wymierzył karę w myśl wniosku tego urzędu.

Rozprawa przeciw por. Wojcikowi przed sądem II instancji odbędzie się w pierwszej połowie lutego 1930 r.

—ooo—

Ile ludzi bez pracy
Bezrobocie w stolicy wzrosło

Podług danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie, w okresie tygodniowym od 9 do 14 grudnia włącznie, ogólna przybliżona ilość bezrobotnych w stolicy wynosiła 14,000 osób, w tej liczbie pracowników umysłowych było 2.900. W porównaniu z poprzednim tygodniem liczba bezrobotnych zwiększyla się o 1000, prawie we wszystkich grupach zawodowych wskutek kończącego się sezonu robót ziemnych i budowlanych, oraz redukcji przeprowadzonych przez magistrat (w tej liczbie pracowników umysłowych o 50).

W omawianym czasie wysłano jako kandydatów do pracy 421 osób, w tej liczbie 73 pracowników umysłowych, otrzymalo zaś pracę 216 osób, w tej liczbie 12 pracowników umysłowych.

Emeryt armji zaborczej

Takim jest według M. S. W. twórca I Korpusu Polskiego gen. Dowbor-Muśnicki

W ostatnim „Szańcu" piśmie poświęconem sprawom obrony państwa czytamy:

— „Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał skargę gen. broni Józefa Dowbór-Muśnickiego przeciw Min. Spraw Wojskowych, które prośbę generała o przyznanie mu charakteru zawodowego oficera i w związku z tem o uzupełnienie jego dotychczasowej emerytury w wysokości 85 proc. poborów do 100 proc. załatwiło odmownie.

Gen. Dowbór-Muśnicki który w roku 1920 przeniesiony został na własną prośbę do rezerwy, uzyskał emeryturę w roku 1924. W roku 1927 wystąpił z podaniem do Prezydenta Rzeczypospolitej o przyznanie mu emerytury w wysokości pełnych poborów w służbie czynnej i o uznanie jego charakteru oficera zawodowego. Z powodu nieformalnej pod względem przepisów prawnych redakcji podania, kancelarja Prezydenta Rzeczypospolitej, który na mocy odpowiedniego przepisu mógł we własnym zakresie działania załatwić tę prośbę bezpośrednio, odstąpiła podanie Ministerstwu Spraw Wojskowych, a Ministerstwo załatwiło je odmownie.

W skardze do N. T. A. przeciw tej odmowie gen. Dowbór-Muśnicki powołuje się głównie na to, że w r. 1919 przyjęty był do czynnej służby w wojsku polskiem, a nie do rezerwy. Przyjęcie to dokonane zostało na podstawie ustawy z 2. 8. 1919 o weryfikacji oficerów z tem, że ustalenie stopnia i lat starszeństwa miało nastąpić w czasie późniejszym. Że to przyjęcie miało już wtedy charakter wyróżniającego uznania stanowiska generała w wojsku polskiem, przytacza skarga np. gen. Konarzewskiego, który w tym samym czasie przyjęty został do armji polskiej, ale zaliczony do rezerwy i powołany tylko na czas mobilizacji wojskowej. Poza tem powołuje się skarga na fakt wysłużenia generała w wojsku rosyjskiem przeszło 30 lat, co świadczy o jego charakterze zawodowego oficera.

Trybunał po naradzie skargę gen. Dowbór-Muśnickiego oddalił.

W związku z tem pisze „Myśl Niepodległa":

— „Dotąd naiwni ludzie wierzyli, że istniał jakiś I-szy korpus polski który toczył krwawe boje z bolszewikami pod dowództwem generała Dowbora-Muśnickiego rozwinął sztandar z Orłem Białym nad twierdzą Bobrujsk. Lecz komisja weryfikacyjna nie zna jenerała polskiego nazwiskiem Dowbór-Muśnicki. A przeto i I-szy korpus nie mógł być formacją polską, skoro dowodził nim zaborczy generał...

Małe dzieci uczono przez dziesięć lat w szkołach:

„Kiedy Wielkopolska wypędziwszy Prusaka, pomyślała o ujęciu samorzutnego ruchu powstańczego w ramy prawidłowej organizacji wojskowej, Naczelna Rada Ludowa b. zaboru pruskiego zaprosiła gen. Dowbora do objęcia stanowiska organizatora zbrojnych sił polskich w Wielkopolsce z którego generał wywiązał się świetnie; znakomite zalety i stan wojsk wielkopolskich oraz ich sukcesy, zarówno pod Lwowem jak i na froncie wschodnim, są owocem pracy i zasługą gen. Dowbór-Muśnickiego, jako twórcy i organizatora tych wojsk".

Biedne dzieci, nie wierzcie tym bałamuctwom. Generał Dowbór-Muśnicki nie był polskim generałem. Należał do wojsk zaborczych które zapewne przez dziejowe nieporozumienie nosiły rogatki i orzełki.

Tak przynajmniej wynika z tezy radcy Mantla.

Humor

SKĄPIEC.

— X. zawarł znajomość z pewną panienką. Kiedy się z nią rozstał, zauważył brak złotego zegarka.

Długo szukał jej daremnie, więc następnego dnia ogłosił w gazecie:

— „Jeśli panna ta odda mi zegarek — ożenię się z nią.

W SĄDZIE.

— Jesteście oskarżeni o kradzież stu złotych.

— Czy chcecie mieć obrońcę?

— Dziękuję, wysoki sądzie — wolę pieniądze zatrzymać sobie.

PRZYSŁOWIA KŁAMIĄ.

Niepokoisz się, że twój teść zachowuje takie milczenie w sprawie posagu?

— Tak.

— Obawiam się, że milczenie to nie jest złotem.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od 31-XII do 6-I 1930 r.

PAT i PATACHON

Jako Gazeciarze

Arcywesoła komedia w 10-ciu aktach

52 (Wyciąć i zachować)

PONURY DOM

Że jednak szofer, straciwszy na chwilę przytomność, przekręcił kierownicę, woz zawadził o zbocze i stanął w miejscu. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, nasi nie żyli już, kiedy Flack i jego wspólnik, kimkolwiek był ten ostatni, w maskach przeciwgazowych zeskoczyli na dno, wpakowali szofera do pudła — i pojechali dalej.

— A farmer... — wtrącił komisarz.

— Jego zgon musiał mieć miejsce w niewiele minut po przejściu transportu. Tak samo wjechał w ten wąwóz śmierci, ale pędząc w nieco szybszem tempie, został zaniesiony dalej, na równinę. Sądzę jednak, że zanim wyjechał z parowu, był już martwy.

Pan Reeder wstał i przeciągnął się leniwie.

— Teraz trzeba będzie złożyć wizytę pannie Belman i powiedzieć jej, że niema powodu do obawy —rzekł. —Czy posłaliście ją do hotelu, jak prosiłem. Simpson?

Simpson patrzał na niego szeroko otwartemi oczami.

— Panna Belman?— wyjąkał. —Ja nie widziałem panny Belman!

ROZDZIAŁ XIV.

Z straszliwym wirem w głowie, stanęła Małgorzata Belman na stopniu dorożki, czekającej przed wrotami hotelu. Natychmiast zatrzaśnięto za nią drzwiczki i dorożka ruszyła. Dopiero po chwili dostrzegła dziewczyna swego towarzysza i opiekuna zarazem: wcisnął się w najczarniejszy kącik landa i stamtąd pozdrawiał ją szerokim, choć nieśmiałym uśmiechem. Był widocznie zakłopotany. Nie odezwał się ani słowem, póki dorożka nie znalazła się w pewnej odległości od domu.

— Nazywam się Gray — rzekł. —Pan Reeder nie miał sposobności mnie przedstawić. Sierżant Gray, C.I.D.

— Niech mi pan powie, panie Gray, co to wszystko znaczy? Ten instrument, który mam przywieźć...?

Gray chrząknął. Wyjaśnił, że nie wiadomo mu nic o instrumencie, otrzymał polecenie, aby towarzyszyć jej aż do miejsca, gdzie wzgórze stapia się z niziną, i tam u stóp, przy końcu drogi, ulokować w odpowiednim aucie.

— Pan Reeder życzy sobie, żeby pani pojechała samochodem. Ale, chciałam zapytać, czy nie widziała pani gdzie Brilla?

— Brilla? — skrzywiła się. Kto to?

Wyjaśnił że w obrębie posiadłości przebywali obecnie dwaj oficerowie, on i człowiek, którego nazwisko wymienił przed chwilą.

— Nic nie rozumiem. Czy w hotelu Larmes dzieje się coś niezwykłego? —zapytała.

Pytała niepotrzebnie. Błysk oczu J. G. Reedera, który zdołała wtedy pochwycić, mówił aż nazbyt wyraźnie, że w hotelu dzieje się coś bardzo niezwykłego.

— Nie wiem, proszę pani —odparł Gray wykrętnie. — Jedno tylko pewne: przyjechał tutaj Główny Inspektor z tuzinem ludzi, a to wygląda na „sprawę". Przypuszczam, że pan Reeder chce panią poprostu usunąć poza obręb niebezpieczeństwa...

Małgorzata nic „przypuszczała" — była pewna, więc serce nieco szybciej tętniło jej w piersiach.

Jaką tajemnicę krył w sobie hotel Larmes? Czy wypadki ostatnich dni pozostawały w jakimś związku ze zniknięciem Raviniego? Napróżno usiłowała powiązać rozsypine myśli w logiczną całość: rwały się ze smyczy, jak niespokojne zwierzęta.

Dorożka zatrzymała się u stóp wzgórza i Gray wyskoczył. O kilka kroków przed nim ujrzała Małgorzata czerwoną lampkę i czarny kwadrat samochodu, który stał, odwrócony tyłem, na skraju szosy.

— List pani ma, prawda? Auto pojedzie wprost do Scotland Yardu, gdzie już zaopiekuje się panią inspektor Simpson.

Podprowadził ją do samochodu, otworzył drzwiczki, a potem stał przez chwilę na szosie, patrząc aż czerwona lampka zginęła za zakrętem.

Małgorzata rozejrzała się po wnętrzu dużej, ładnej ladolety, w której miała teraz odbyć dwugodzinną podróż do Londynu. Usadowiła się wygodnie w kąciku i nakryła kolana pledem. Było duszno: chciała otworzyć okno, ale nie dały rady. Spróbowała otworzyć drugie: bezskutecznie! Nietylko że okna nie miały szyb, ale również żaluzje — nawet nie drgnęły, gdy je usiłowała podnieść. Coś drasnęło ją w palec. Wymacała wnętrze ramy okiennej.. Śruby niedawno wkręcone. Przyczyną zadraśnięca była drzazga surowego, świeżo rozłupanego drewna.

(D. c. n.)

„Raj” za morzem

Coraz większa bieda i bandytyzm w Ameryce

Zachwalany „dobrobyt" amerykańskiwy twarza dziwne zjawiska.

W miejscowości Kenosha (Wiscontin) 66-letni Jakób Zachołka chce na zimę gwałtem dostać się do więzienia, a nie może. Człowiek ten, zamiast zbrodni zdobywa się tylko na drobne przestępstwa. Zamykają go na policji, lecz wnet puszczają wolno. A on nie ma co jeść, bo nie ma pracy i więzienie jest dlań wymarzonym portem zimowym.

W Buffalo w ostatnim czasie skazano na śmierć siedmiu bandytów, a w tem widnieją nazwiska: Ziółkowski, Kowalski, Grzechowiak i Rybarczyk.

W Nowym Jorku 4000 krawców damskich pozostaje już od miesiąca bez pracy.— „Unja" czyli związek zawodowy wypłacił im 10.000 dolarów zapomogi. Na jednego biedaka przypadło niewiele, bo... dwa dolary na cały miesiąc. Państwowego funduszu bezrobocia w Ameryce nie znają.

W Chicago zawiązało się Stowarzyszenie Dobroczynności przy Związku Narodowym Polskim. Stowarzyszenie zaczęło przed Gwiazdką zbierać ofiary, odzież, chleb, wiktuały i zabawki dla dzieci. Pewien bogaty piekarz polski okazał najwięcej serca, bo przysyła co dzień bezpłatnie 500 bochenków chleba!

Mnożą się kradzieże. Podczas przyjęcia zwycięskich jeźdźców polskich w Chicago, porucznik Starnawski stracił portfel z kartą okrętową i 350 dolarów. Portfel mu skradziono. Wydawcy pism polskich którzy przyjęcie to urządzili, zwrócili porucznikowi stratę co do centa, ale przykrego wrażenia zatrzeć nie zdołali. Pocieszają się jednak tem, że w Warszawie niejednemu „Amerykaninowi" kieszeń brzytewką zgolili.

Na dziwny pomysł wpadli sędziowie stanowi (wybieralni). Ponieważ do armji Stanów Zjednoczonych, liczącej 137,529 żołnierzy i oficerów, mimo dobrej zapłaty coraz mniej zgłasza się ochotników a przymusowego poboru — mimo napomnień szefa sztabu gen. Sumeralla — rząd ogłosić nie chce, rozważa się obecnie projekt — dania młodocianym przestępcom do wyboru: służbę w wojsku, albo kryminał.

Opinja amerykańska poruszona jest pozatem dwoma faktami: Ford sprzedawcom swoim polecił zniżyć ceny za automobile, ponieważ rynek tak jest w Ameryce nasycony, że coraz trudniej „towar" upchnąć. Pozostaje — Europa, szczególnie wschód, do wyzyskania. O rozmiarach automobilizmu świadczą cyfry. Wskutek wypadków automobilowych w Stanach Zjednoczonych straciło w r. 1928 życie 23.765 osób. Najwięcej wypadków było w Nowym Jorku.

Niebezpiecznie w tej Ameryce

Jakie obietnice trzeba dotrzymywać

Wedle doniesienia z Chicago, niejaki James Conroy, jeden z bogatszych kupców miejscowych, wprawdzie nie stary ale w każdym razie 45 lat liczący kawaler, nagle otrzymał skargę sądową o dotrzymanie umowy ślubnej, względnie o wypłacenie odszkodowania za niedotrzymanie zobowiązania małżeńskiego.

Dziwna ta historja wynikła zaś z następującego powodu: Licząc lat 24 James Conroy, wówczas dopiero początkujący urzędnik pewnej firmy, trzymał do chrztu dziecko płci żeńskiej Ewelinę S., a po zakończeniu tej uroczystości zaryzykował żartobliwe oświadczenie, że się z panienką tą w stosownym czasie ożeni, co rodzice przyjęli do wiadomości i często w domu o tym mówiono, zwłaszcza zaś od chwili, gdy James Conroy z czasem uzyskał samodzielność i stał się właścicielem silnej i poważnej firmy.

Ewelina S. wzrastała też w przekonanie, że jest narzeczoną, co też mniej lub bardziej żartobliwie, a zalotnie w towarzystwie p. Conroya powtarzała, zwłaszcza gdy w 18 roku życia poczuła już wybitne powołanie do stanu małżeńskiego.

Przed niejakim czasem papa Eweliny odbył też w sprawie tej z p. Jamesem zasadniczą rozmowę, a gdy ona pozostała bez skutku, dzisiaj 21-letnia Ewelina S. wystąpiła na drogę prawa, które w Ameryce pod tym względem jest bardzo surowe. Ponieważ zaś Ewelina S. czuje się poważnie pokrzywdzoną, więc żądane przez nią odszkodowanie w wysokości jednego miljona dolarów, skłoni chyba p. Jamesa do ustępliwości, zwłaszcza, że „wierna" jego narzeczona posiada prawdziwe zalety urody i charakteru.

Tragiczna śmierć dwu obywateli polskich

podczas przekradania się z Gdańska do Prus

Maksymiljan Smulewicz i Józef Goldański, obywatele polscy, zamieszkali w Gdańsku, zamierzali przedostać się nielegalnie przez granicę do Prus Wschodnich w towarzystwie jakiegoś mężczyzny, którego nazwiska nie ustalono.

W chwili gdy przechodzili przez zamarnięty Nogat, lód załamał się i wszyscy trzej wpadłszy do wody, utonęli.

Na drugi dzień przechodnie znaleźli przymarźnięte do lodu kapelusze, a po krótkich poszukiwaniach wydobyto z pod lodu zwłoki Smulewicza i Goldańskiego.

Zwłok trzeciej osoby dotychczas nie odnaleziono.

Tragiczny koniec „króla graczy"

W Nowym Jorku zakończył się ostatniemi ...ami sensacyjny proces, rzucający jaskrawe światło na bezprzykładną korupcję, jaka panuje w sądownictwie Stanów Zjednoczonych, a także w organach, których zadaniem jest zapewnienie społeczeństwu bezpieczeństwa i spokoju.

Jest to proces wytoczony niejakiemu Mac Manus, oskarżonemu o zabójstwo Arnolda Rothsteina, znanego pod przydomkiem „króla graczy".

Ow Arnold Rothstein, figura z pod ciemnej gwiazdy i kreatura, która wyrosnąć mogła tylko na bujnym i bagnistym gruncie, jakim jest Nowy Jork, posiadał kolosalny majątek, zdobyty niezwykłem szczęściem w hazardowych grach.

Gazety amerykańskie lubują się we wszelkiego rodzaju sensacjach, poświęcały niejednokrotnie całe szpalty opisom owych triumfów Rothsteina przy zielonym stole, rozsmakowując swych czytelników w olbrzymich, wygrywanych przezeń sumach, sięgających często miljonów dolarów.

Dzięki tej „działalności" ten „nielada gracz" zyskał sobie nietylko popularność wśród amerykańskiego „świata", ale rozporządzał kolosalnemi stosunkami wśród najrozmaitszych władz i jednocześnie miał szalone wpływy w t. zw. podziemnym świecie przestępczym Nowego Jorku.

I oto zdarzyło się, że dnia 3 listopada ub. r. „król graczy" zasiadł do partji z siedmioma najwybitniejszymi prowodyrami rozmaitych ciemnych band. W towarzystwie tem znajdował się również Mac Manus.

Tym razem jakoś fortuna odwróciła się tyłem do „królewskiego" oblicza i Rothsteina po raz pierwszy w życiu przegrał 346 tysięcy dolarów.

Pech ten tak rozłościł niepokonanego gracza, iż odmówił o pokrycia swych pisemnych na tę sumę opiewających zobowiązań.

W dwa dni później, gdy „król znajdował się w jakimś potajemnym barze, poproszono wo do telefonu. Jego siedmiu partnerów dzywało go uprzejmie, aby raczył stawić się do „Park-Central-Hotelu" do pokoju Nr. 349, gla omówienia i polubownego załatwienia przegranej.

I oto w chwili, gdy Rothstein przekroczył próg hotelowego vestibulu, z galerji otaczającej halę padł strzał i Rothstein padł śmiertelnie rażony. Zdążył on jednak przed śmiercią zeznać, iż zabił go ów Mac Manus.

Po śmierci „króla graczy" z dokumentów po nim pozostałych wyszło na jaw, że był on bankierem rozmaitych przestępczych organizacyj Nowego Jorku i Chicago i z tego źródła czerpał również kolosalne zyski.

Gazety nowojorskie zaznaczały wówczas że śledztwo prowadzone w tej sprawie zostało umyślnie zatarte, aby uniknąć kompromitacji wielu urzędowych osobistości.

Mac Manus tymczasem został zaaresztowany. Rozumie się, że nie chciał on przyznać się do niczego. Owszem, w pokoju Nr. 349 był i znajdował się w chwili, gdy Rothstein wszedł do hotelu, na galerji otaczającej vestibul, ale wyszedł tam, by zapalić cygaro.

Mac Manus do swej obrony powołał „najzdolniejszych" prawników i ci zdołali rzeczywiście skłonić swemi „zdolnościami" najwyższy sąd w Nowym Jorku, iż ku oburzeniu całej prasy, prokurator zrzekł się oskarżenia przeciw zbrodniarzowi, skutkiem czego ten został wypuszczony na wolność.

Reklama to potęga

KRONIKA

KALENDARZYK.
Wtorek 31 grudnia. — Sylwestra

TEATRY
Teatr Miejski — Król Bawełny.
Teatr Kameralny — Bronx — Express.
Teatr Popularny — Za dawnych dob... czasów.

WIDOWISKA
Bajka — Dziewica Oslamska.
Casino — Księżna Tarakowa.
Czary — Eddie Polo zawinił.
Grand-Kino — Szlakiem hańby.
Luna — Królowa bez korony.
Mimoza — Adjutant cara.
Odeon — Miłość bez pieniędzy.
Palace — Coraz prędzej.
Resursa — Kobieta na krzyżu.
Splendid — Śpiewający błazen.
Wodewil — Noc sylwestrowa.
Zachęta — Hipek i Lopek żenią się.

W... ...eżac...

Nabożeństwo adoracyjne w kościele Św. Krzyża

Zwyczajem lat ubiegłych w kościele Podwyższenia Świętego Krzyża w Łodzi odbędzie się nabożeństwo adoracyjne z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w nocy z dnia 31 grudnia na dzień 1 stycznia z okazji powitania Nowego Roku.

Wypłata zapomóg dla bezrobotnych

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości osób zainteresowanych, — że w czwartek, dnia 2-go stycznia 1930 roku, rozpocznie się wypłata z funduszów państwowych zapomogi zimowej za m. grudzień 1929 roku — bezrobotnym robotnikom fizycznym, którzy po zarejestrowaniu się w biurach Urzędu Zasiłkowego przy ul. Piotrkowskiej 212 i 273 i otrzymaniu formularza o przyznaniu państwowej zapomogi zimowej — zwrócili go do Urzędu do dnia 28 grudnia 1929 roku i zostali uprawnieni — do otrzymania zapomogi. —

Wypłata odbywać się będzie w godzinach od 9-ej do 14-ej w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 212. —

Życzenia noworoczne

Wojewoda Łódzki Władysław Jaszczołt przyjmuje życzenia noworoczne w sali Urzędu Wojewódzkiego w dniu 1 sycznia 1930 r. od godz. 13.

E. ks biskup dr. Tymieniecki przyjmuje życzenia noworoczne w tymże dniu od godz. 13 w pałacu kurji djecezjalnej.

Prezydent m. Łodzi inż. Ziemięcki Bronisław życzenia noworoczne przyjmuie w dn. 1 stycznia 1930 roku od godz. 11,30 w sali Rady Miejskiej.

Cholera drobiu

Urząd Weterynaryjny Magistratu m. Łodzi podaje, że stwierdzono urzędowo cholerę drobiu przy ul. Piotrkowskiej 152, natomiast cholerę drobiu w domach przy ul. Fijałkowskiej 20 i Brzezińskiej 67 uznano za wygasłą.

Wybuch gazów w spawalni metali na Dworcu Kaliskim

Dwaj robotnicy ciężko ranni

Wczoraj w godzinach popołudniowych straszliwa detonacja wstrząsnęła miastem naszem.

Na dworcu Łódź Kaliska obok parowozowni i kuźni mieści się jednopiętrowy budynek w którym znajduje się spawalnia metali. W budynku tym mieści się wielki aparat acetylenowy oraz zbiornik z karbidem hermetycznie zamknięty.

Codziennie o godz. 2 pp. dwaj spawacze 43 letni Wawrzyniak Apolinary zamieszkały w Opatowsku i 60 letni Ignacy Ołubek zamieszkały przy ul. Dobrej 6 przychodzili do roboty którą kończyli o godz. 10 wiecz.

Urządzenie spawalni przedstawiało się w ten sposób że aparat acetylenowy połączony był rurką ze zbiornikiem karbidowym do którego specjalnym przewodem ściekała kropla mi w oda wytwarzając potrzebne do spawania gazy.

Wczoraj kilka minut po piątej straszliwy huk wstrząsnął fundamentami dworca. Na stacji zapanowała niesłychana konsternacja.

Pierwszym na miejsce katastrofy przybył zajęty w kuźni kowal Certner który widząc sypiący się w gruzy i palący gmach spawalni zaalarmował natychmiast Kolejowe Przysposobienie Kolejową Straż Ogniową. W kilka chwil po wybuchu akcja pomocy była już zorganizowana pod komendą pp. Godlewskiego i Osieckiego którzy słysząc wydobywające się z pod gruzów jęki zaalarmowali pogotowie ratunkowe.

Rozlana na niebie łuna ściągnęła w międzyczasie na miejsce II oddział straży ogniowej który przystąpił wraz z kolejową strażą pożarną do gaszenia ognia.

Następnie po wielu trudach udało się strażakom wydobyć z pod gruzów obu nieszczęśliwych robotników straszliwie poparzonych i poranionych. Jeden z nich ma oderwane ramię drugi wypalone oczy, ponad to obaj odnieśli szereg ran

Obydwuch w stanie więcej niż groźnym przewieziono do szpitala. Władze kolejowe wszczęły energiczne dochodzenie celem ustalenia przyczyny wybuchu.

Jak się dowiadujemy najprawdopodobniej przyczyną wybuchu było sprężenie gazów w zbiorniku na co wskazuje zresztą zupełnie rozsadzony kocioł.

Do późnego wieczora wybuch był tematem rozmów w mieście i tematem najbardziej fantastycznych a zupełnie nieuzasadnionych plotek. (p)

Straszna eksplozja kotła w fabryce maszyn w Kole

Dwóch robotników ciężko rannych

M. Koło zostało w dniu wczorajszym zaalarmowane nadzwyczaj silną detonacją.

W całem mieście zapanowała konsternacja i powstały różne domysły i plotki, na temat przypadkowego znalezienia tajnego składu amunicji i t. p.

Jak się okazało wybuch nastąpił w fabryce maszyn rolniczych firmy M. Ostrowski w Kole.

W czasie rozgrzewania kotła do napędu motoru „Diesla" w skutek wadliwej konstrukcji nastąpił wybuch, który rozerwał kocioł wysadził motor, porozrywał ściany budynku oraz wysadził dach w powietrze.

Zajęci przy motorze dwaj robotnicy Ignacy Pietrzak i Józef Koronowski wyrzuceni siłą wybuchu doznali bardzo ciężkich uszkodzeń ciała i w agonji odwieziono ich do szpitala miejscowego.

Na miejsce katastrofy przybyły natychmiast władze policyjne które prowadzą dochodzenie celem ustalenia faktycznej przyczyny wybuchu oraz kto ponosi winę zpowodowania wypadku. (w)

Źle się bawi pan Natan Gnatek

Koniec z kawałom z fałszywemi alarmami

W związku z powodzeniem automatycznej stacji telefonicznej, rozmaici ludzie dopuszczają się karygodnych wykroczeń alarmując bądź to pogotowie, bądź straż, lub policję fałszywemi wiadomościami o pożarach, napadach itp.

Dotychczas organa bezpieczeństwa były bezsilne, wobec tych kawałów, obecnie jednak wprowadzono pewne ulepszenie techniczne na stacji automatycznej, dzięki któremu można już z łatwością ustalić z jakiego numeru nadany był fałszywy alarm.

W dniu wczorajszym wieczorem miał miejsce właśnie taki wypadek. Około godz. 11-ej wieczór zaalarmowano centralę straży ogniowej telefonicznie o pożarze, który miał wybuchnąć przy Al. I Maja 25.

Niezwłocznie na miejsce wyjechał II-gi oddział straży ogniowej, który stwierdził, że wogóle żadnego pożaru nie było.

Wobec powyższego wszczęto dochodzenie, które ustaliło, iż straż alarmowana była z Nr. 152-07, należącym do Natana Gnatka (Piotrkowska 16.) (p)

Miasta polskie bankrutują

Bankructwo miast: Koła i Strykowa

Jak już donosiliśmy władze wojewódzkie na skutek katastrofalnego stanu finansowego, miast Koła i Strykowa, przeprowadziły gruntowną lustrację w czasie której stwierdzono, że miasta te dopuściły szereg swych weksli do protestu.

Sprawą tą zainteresował się również departement samorządowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Związek Miast Polskich, gdzie na najbliższem posiedzeniu sprawa ta ma być omawiana i Związek Miast przedsięweźmie kroki, stojąc na stanowisku, że takie wypadki obniżają powagę samorządów miejskich. (w)

Teatr i sztuka

TEATR KAMERALNY
OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA
„BRONX-EXPRESSU"

Dziś we wtorek wieczorem oraz raz jeszcze jutro (Nowy Rok) popołudniu ostatnie przedstawienie powtórzonej, barwnej, efektownie wystawionej komedji amerykańsko-żydowskjej Dymowa „Bronx-Express"

SYLWESTER w TEATRZE
KAMERALNYM

Dziś wtorek, o godz. 12 w nocy premiera buduarowej 3 aktowej komedji A. Bibesco „Która to była"

TEATR POPULARNY
„ZA DAWNYCH DOBRYCH CZASÓW"

Dziś wieczorem oraz dwukrotnie jutro (Nowy Rok) po południu i wieczorem arcywesoła farsa francuska „Pan naczelnik to ja"
W czwartek i piątek w dalszym ciągu wodewil Stolza "Za dawnych dobrych czasów"

TEATR GEYEROWSKI

Dziś we wtorek wieczorem oraz jutro po południu i wieczorem wodewil Stolza "Za dawnych dobrych czasów"
W sobotę wieczorem „Kopciuszek"

TEATR MIEJSKI
„DZIELNY WOJAK SZWEJK"

Dziś we wtorek o godz. 8.30 wieczorem „Dzielny Wojak Szwejk"
Jutro w środę (N. Rok) o godz. 4 po południu po cenach popularnych arcyzabawna wykwintna komedja „Pan Topaz"

DOBRZE SKROJONY FRAK„

Jutro w środę o godz. 8.30 wiecz. „Dobrze skrojony frak" kapitalna, karnawałowa farsa ilustrująca zawrotną karjerę ministra.

WESOŁEK SYLWESTROWY
w TEATRZE MIEJSKIM

Program Wesołka w Teatrze Miejskim olśni publiczność, która tradycyjnie tłumnie przybędzie na ten najweselszy wieczór w Łodzi.
2 przedstawienia: o godzinie 12-ej oraz o godz. 2-giej.

BOŻE NARODZENIE w TEATRZE
POPULARNYM

Towarzystwo Śpiewacze im. Moniuszki daje w środę (Nowy Rok) i w poniedziałek dnia 6 stycznia ostatnie dwa przedstawienia o godz. 12 w południe Misterjum religijnego p. t. „Boże Narodzenie"

——oOo——

PRZEZ RADJO

WTOREK. 31, XII. 29. r.

12.05 Muzyka z płyt gramofonowych
16.15 Muzyka z płyt gramofonowych.
17.45 Koncert popołudniowy. Ork. Polskiego Radja.
19.10 Giełda rolnicza.
20.00 Koncert wieczorny.
22.45 Zbiorowa audycja Sylwestrowa pięciu stacji polskich.

Dr. med.
L. BANASZKIEWICZ
Długoletni asystent uniwersyteckiej i wojew. kliniki dla kobiet w Poznaniu (i zagranicą)
przyjmuje od 1 stycznia 1930 r.
PIOTRKOWSKA 84
jako
lekarz-specjalista
od 5-ej do 7-ej telefon 118-30
w chorobach kobiecych i położnictwie

Prawo i sąd

Nieściągalna kwota nie jest dochodem

Precedentalny wyrok Naj. Trybunału Administracyjnego

W swoim czasie głośnym był zatarg firmy łódzkiej Karol Steinert z władzami wymiaru podatkowego w sprawie następującej:

Firma Steinert w książkach pozycję kilku tysięcy złotych podała za nieściągalną ponieważ był to protest jednego z dłużników, któremu sąd przed pewnym czasem ogłosił upadłość. Władze wymiarowe były innego zdania, wobec czego firma Steinert wniosła apelację do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Wyrok wydany przez Najwyższy Trybunał w ubiegłym tygodniu przyznaje słuszność firmie Karol Steinert i anuluje decyzję władz wymiarowych I instancji. (p)

Skazanie reformatora społecznego

Chemja posiedzi 2 lata w więzieniu

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego rozpatrywał wczoraj 18-letniego Chemji Lajzera Tobiasa. Tobias oskarżony był o to, że w dniu 29 czerwca 1929 roku na wiecu, zwołanym przez Polską Partję Komunistyczną i Niemiecką Socjalistyczną Partję Pracy w Filharmonji zrzucił z balkonu I piętra paczkę odezw o treści antypaństwowej.

Sąd po wysłuchaniu prokuratora Suski i obrony mec. Kobylińskiego, skazał 18-letniego Chemję Lajzera Tobiasa na dwa lata domu poprawy. (p)

Nowy egzamin dla kolejarzy

Ma się odbyć jeszcze przed 1 stycznia 1930 r.

Min. Komunikacji wydało do wszystkich dyrekcji kolejowych polecenie, aby jeszcze przed 1 stycznia odbył się egzamin pracowników kolejowych. Celem tego egzaminu ma być umożliwienie przejścia na etat tym pracownikom kolejowym, którzy mają po temu odpowiednie kwalifikacje.

6524 osób może wyjechać do Stan. Zjedn.

Podwyższenie kwoty emigracyjnej dla Polski

Rząd Stanów Zjedn. ustalił nową kwotę imigracyjną. 40 krajom m. in. Polsce przyznano podwyższenie kwoty. Roczny kontyngent Polski ustalono na **6.524 (przedtem 5928** Niemcom, Szwajcarji i Irlandji zmniejszono kwotę.

Życie gospodarcze

Ceny masła spadają

Sytuacja na rynkach masła w dalszym ciągu się pogorszyła.

Nadzieje ewentualnej zwyżki cen i tem samem pewngo ożywienia obrotów z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia najzupełniej zawiodły. **Na rynku niemieckim ceny ponownie spadły,** tak, że obecnie są o ca. 10 punktów niższe od poziomu ubiegłego tygodnia, a o 47 punktów niższe od cen w tym okresie r. ub. Podobna do obecnej sytuacja rynkowa w Niemczech miała miejsce 2 lata temu, jednakże ceny były wówczas w każdym razie o 11 punktów wyższe, niż obecnie.

Pogarszająca się z dniem każdym sytuacja ogranicza zakupy do koniecznego minimum i nakazuje importerom jaknajdalej idącą ostrożność. Tem samem zagraniczni dostawcy ,chcąc za wszelką cenę zbyć swój towar, wzajemnie się przelicytowują, obniżając znacznie ceny poniżej notowań oficjalnych.Dla powyższych powodów masło polskie tylko z trudem znajduje zbyt na rynku niemieckim pomimo niskich notowań. Podobne katastrofalne położenie znamionują notowania rynku duńskiego, gdzie po chwilowej zwyżce cen w ub. tygodniu ceny masła eksportowego spadły o 8 punktów. Na rynku angielskim sytuacja b. słaba. W kraju sytuacja naogół bez zmiany.

Budowanie starą cegłą

Z dniem 1 stycznia 1929 roku na całym terenie Rzeczypospolitej istniał obowiązek używania do wznoszenia budynków, jednolitego typu cegieł o rozmiarach 6X13X27 ctm.

Obowiązek ten został wprowadzony na mocy rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych wydanego na skutek niejednolitości materjału używanego w budownictwie.

Przepis ten miał więc już zastosowanie w bieżącym sezonie budowlanym, jednakże wyłaniały się trudności na tle kontynuowania budowy domów wzniesionych już częściowo przy użyciu cegieł dawnego typu.

Obecnie Ministerstwo Robót Publicznych wydało okólnik który przesłano do Dyrekcji Robót Publicznych przy Urzędzie wojewódzkim w Łodzi, w którym zezwolono na dokończenia takich domów cegłą dawnego typu.

Zarządzenie to ma bardzo doniosłe znaczenie dla cegielń które w bardzo wielu wypadkach mają ogromne zapasy cegły starego typu, dziś już nienadającej się do sprzedaży

OGŁOSZENIE.

Nadzorca Sądowy firmy „Biuro Techniczno-Handlowe „Elektron" inż. Juljusz i M. Hamer, podaje do wiadomości wierzycielom tejże firmy, iż w dniu 7 stycznia 1930 r. o godz. 12-ej odbędzie się w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi sprawdzenie wierzytelności.

Lista sprawdzonych wierzycieli będzie wyłożona w Sądzie Okręgowym w Łodzi w dniu 8 stycznia 1930 r.

Od daty wyłożenia listy osoby zainteresowane mogą zaskarżyć w terminie siedmiodniowym postanowienia nadzorcy sądowego co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę do Sędziego Komisarza.

Nadzorca Sądowy
inż. G. PRASZKIER

Teatr Swietlny.

„PRZEDWIOSNIE“

ul. Zeromskiego 74|76

Naielegantszy kinoteatr Łodzi

Otwarcie nastąpi

w środę dnia 1 stycznia 1930 r. o g. 2 po poł, przebojowym, światowej sławy filmem

Nieśmiertelna Miłość z COLEEN MOORE

Wyborowy zespół muzyczny. 1-sze miejsce 1 zł.

Dojazd tramwajami: 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu ul. Kopernika i Zeromskiego.

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny

Fabryka i Magazyn mebli **Meble**

poleca w dużym wyborze

Sypialnie, stoły, Gabinety i kuchnie w kompletach oraz pojedyńcze meble na dogodnych warunkach.

W. ŁUCZAK

Piotrkowska 102 tel. 214-17 Stol. t. 185-87

Sprzedaż dyw., pokryć mebl., firanek, serwet chodników i t. p.

Zamenhofa 2 Telefon 214-25

Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrolę. Adres: **ul. Andrzeja 33 m. 10**

Reklama to potęga

BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁODZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881 **Ewangielicka № 15**

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złotych

z wymówieniem i na każde żądanie

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp

ZAŁATWIA wszelkie operacje bankowe

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyńcze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d —

Do sprzedania domek drewniany z placem nadającym do budowli. Wiadomość ulica Błońska Nr. 13 przy Kątnej.

Kupię magiel domowy w dobrym stanie. Oferty skierować do Rozwoju pod „Magiel"
9368—3

Posady i prace

Poszukuje się wykwalifikowanej nauczycielki jęz francuskiego na 13—20 godzin tygodniowo Oferty sub „Gimnazjum"
9348—2

Poszukuję posady gosp. u samotnego inteligentnego pana. znam się dobrze na gospodarstwie domowem Chętnie mogę wyjechać. Oferty składać do administracji Rozwoju pod „Młoda
9350—3

Zagubione dokum.

Zagubiono 2 weksle na zlecenie Józefa Sikorskiego, płatne w styczniu. Weksle unieważnia Klemens Sikorski
9352—2

Lokale i mieszk.

Pokój umeblowany z oddzielnem wejściem na I p. wynajmę solidnemu panu. ul. Gdańska 123 m. 4
9370—1

Różne.

TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagielońskiego Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki, — apteka.

KONRAD MIKUCKI Lekarz dentysta Al Kościuszki 41

Zaginął pies (Doberman) znalazca zechce zwrócić takowego za wynagrodzeniem ul. Karola 22 F. Hen
9374—2

TANIO! **FUTRA!** TANIO wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie. J. OPATOWSKI Kilińskiego 134 tel. 1.54-95. Dojazd tramwajami 4, 10, 16, 17

SZEWCY

Skóry i dodatki

najkorzystniej kupić ... żna w spółce przy ce... **Piotrkowska 79**

Do akt. Nr. 2366 192...

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego VII rewiru **Stefan Górski**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1... Ust. Post. Cyw. ogłasza że w dniu 8 stycznia 1... roku od godz. 10-ej r... w Łodzi przy ul. Pom...skiej pod Nr. 5 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Hersza Szmalewi... składających się z m... i garniturów męskich o... nionych na sumę 2375

Łódź, dn. 27 XII. 1929

Komornik
STEFAN GÓRSK...

Doberman...

kupię 5—7 miesięcy. ...ferty sub. „Doberman" administracji.

D. Feliks SKUSIEWIC...

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne wenery... ne i moczopłciowe

godz. przyjęć: 9.30—11 ran... i 5—7.30 po poł.

Instrumenty

muzyczne

najtaniej sprzedaje prac...wnia instrumen. muzyc... **Feliksa BONIEWICZ...** ŁÓDŹ, ul. Targowa ... Dla szkół nauczycieli ... uczni ustępstwa.

SKLEP

Kazimiery Zielonk...

AL. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwa...ne, fildecos, skarpetki ...skie, pończochy, dziecin... reformy, rękawiczki, we...niane swetry i pończoch... Ceny bardzo przystępn... oraz przyjmuje pończ...chy do repepracji.

Dr. St. Bibergal...

Moniuszki 11 Tel. 62-...

Choroby skórne i wenerycz...

Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8...

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr., zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 g... Wiersz milimetrowy lub jego miejsc Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogł...szenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamó... Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za term...nowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiąz. przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawia... „Rozwój" można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W tłoczni T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny Janina Grzejszczakówna